

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a a mianowicie w sobotę. — Drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 22.

N o w e, niedziela 31 maja 1925 r.

Rok II.

Następny numer (23) okaże się w sobotę dnia 6 czerwca br. Ogłoszenia przyjmuje się najpóźniej do piątku dnia 5 czerwca o godzinie 10 przed południem.

Redakcja.

Odezwa Komitetu Budowy Pomnika ku czci poległych w Wejherowie na Pomorzu.

Towarzystwo Powstańców i Wojaków im. Wejhera w Wejherowie na Pomorzu powzięło uchwałę budowy pomnika monumentalnego ku czci poległych, który ma stanąć w Wejherowie, stolicy Ziemi Kaszubskiej.

Celem urzeczywistnienia idei tej utworzył się Komitet, w skład którego wchodzić prócz zarządu także niżej podpisani.

Jak wszystkie kraje cywilizowane stawiają swym najzasłużeńszym mężom, geniuszom narodu i poległym na polach walki bohaterom pomniki, bądźto ku uczczeniu ich zasług wzgl. pamięci, bądźto dla urzeczywistnienia idei narodowej, tak też zadokumentować ma na wieczne czasy nasz pomnik kaszubski, polskość i wieczność szczepu kaszubskiego wobec swej Macierzy, być podniętą dla przyszłych pokoleń, by kroczyli śladem swych praocjów, i by równocześnie symbolem potęgi Ojczyzny naszej na granicy zachodniej wobec odwiecznego wroga Prusaka-Krzyżaka.

Własnymi siłami biedna a czudna nasza Ziemia Kaszubska takiego monumentalnego pomnika postawić nie może.

Nad polski Bałtyk zjeżdżają się obywatele całej Rzeczypospolitej Polskiej dla wypoczynku i poratowania zdrowia.

Niech więc całe społeczeństwo polskie okaże swe pod tym względem zainteresowanie oraz swą wdzięczność dla tego szczepu kaszubskiego, który, osadzony w klin między samych Prusaków, nie zatracił mimo wiekowej niewoli ducha narodowego, będąc świadomym posłannictwa swego w tej najważniejszej komórce Rzeczypospolitej Polskiej, jako straż nad morzem polskiem, na którym zawsze opierać się będzie potęga Polski.

Tuszmy więc niezłomną nadzieję, że społeczeństwo polskie nie odmówi nam swej pomocy, i że przez dobrowolne składki umożliwi nam budowę pomnika tego.

W tej myśli apelujemy do wszystkich Władz państwowych i komunalnych, do wszystkich instytucji przemysłowych i handlowych oraz do całego społeczeństwa polskiego i prosimy gorąco, by uchwały łaskawie na ten cel odpowiednie kwoty, przekazując takowe na konto nasze nr. 25 w Miejskiej Kasie Oszczędności w Wejherowie, wzgl. nr. 205 692 w P. K. O. w Poznaniu, za co dziś już wyrażamy serdeczne „Bóg zapłać”!

KOMITET:

Leonard Retzlaff, dyrektor Zakładu dla

Głuchoniemych, przewodn. Komitetu.

Dr. Chmielecki, starosta powiatu

wejherowskiego.

Chmielewski, sędzia pozasłużbowy.

Ks. prałat Dąbrowski, ks. delegat Biskupi.

Kruczyński, burmistrz miasta Wejherowa.

Jan Kwiatkowski, kupiec.

Ks. Roszczynialski, proboszcz.

Saldat, sekretarz Zjednoczenia Zawod.

Polsk.

Scheiba, przemysłowiec i przewodniczący

Rady Miejskiej.

Schulz, Obwodowy Inspektor Pracy.

Od Wydawnictwa. Z powodów od nas niezależnych dalszy przedruk „Urlop Tadzia” został przez dłuższy czas uniemożliwiony, co jednak w przyszłości zostanie zmienione, po usunięciu powstałych trudności.

Urlop Tadzia.

(Ciąg dalszy).

Lwia część żołnierzy, ze słyszenia jedynie znająca „nieprzyjaciela”, oglądała ich, jak autentycznych zamorskich dziwolągów, częstując na wyścięgi bułką, kielbasą i papierosami, byle tylko zbliżyć i namacalnie człowieczą ich istotę skonstatować. Grupa barczystych Wielkorosów zakładała się nawet, czy są to „Awstryjcy”, czy „Giermancy”, czy też zupełnie inna odmiana „niechriestów”.

Cicha gwiazdzista noc już zapadła, gdy powróciłem wreszcie do dusznej poczekalni.

Znękana bracia podróżna skutecznie, lub w miarę możliwości, pokładała się oddawna do snu.

Na ziemi, krzesłach i ławach leżały i kurczyły się różnego kształtu i kalibru doczesne powłoki czelcze, stłoczone, jakby w zbiorowej konwulsji epileptycznej.

Kuzynka Marychna zasypiała snem niewinności z główką, wspartą na ojcowskich kolanach, — wujaszek drzemał nerwowo, jakby jakimś dręcącym komarowi się opędzając, a opodal z beładnie skrzyżowanymi rękoma i głową odrzuconą na poręcz krzesła, chrapała pani Florentyna. Konające lampy spirytusowe zaglądały jej w półotwarte usta, igrając odbłaskami w kosztownych jej plombach, fałszywy lok z nad czoła odsłaniał dyskretną łysinę, a prze-męczenie dobywało zazdrośnie ukrywaną tajemnicę wieku.

Postanowiłem nie zwlekać. Ranek był blisko.

Jedyna droga do Radomia prowadziła na Kozienice. O świcie trzeba było wyruszyć. Należało tedy zdobyć jakikolwiek wehikuł i towarzyszy dalszej podróży.

Rozejrzawszy się bacznie śród niewyuczonych noclegowców, rozpoznałem cichą i przetrną agitaację. W pół godziny udało mi się zorganizować formalny spisek, do którego zaangażował się pewien wielce strachliwy i podpadły na duchu artysta-malarz, jakiś czarny, zagadkowy człowieczek i rumianego oblicza uczeń z włocławskiej szkoły handlowej. Ten ostatni zwłaszcza był nader cennym nabytkiem jako socjusz mych karkołomnych zwierzeń, reprezentował bowiem aż osiem dusz. Wojna uczyniła żeń prawdziwego kozła ofiarnego, gdyż z ramienia komitetu miasta Włocławka obdarzono go wielce poufną misją odstawienia w opatowskie siedmiu wychowawie szkoły ochraniarskiej. Chłopczyna, zmuszony do roztaczania przeróżnego odcienia pieczy nad całością takiego zastępu dorodnych 16-toletnich dziewczy, ledwo już żył. Nie dziwiło mię przeto, że rad był za wszelką cenę dobić ze swym żywym ładunkiem do mety.

W sekretnej wyprawie do wsi stwierdziliśmy niebawem, że gospodarze dęblińscy liczą ni mniej ni więcej, tylko aż dwu Krezusów, uposażonych w parę koni. Po długich targach i medytacjach, przy akompanjamentem skrobania w lepetynie, chłopkowie zdecydowali się wymościć słomą dwie 24-okienne karety (niesłusznie przezywane drabinami) i po 10 papierków od pojazdu odstawić do Kozienic. Na odleglejszą podróż żadne namowy nie mogły ich skusić.

W niespełna godzinę o świtaniu u podjazdu dworca stały już dwa „ręce euganty” zaprzężone woziska, na których panoszyły się butnie po cztery paździerzyste siedzenia z ochłapami spracowanych kilimów. W czasie, gdy uczeń ładował na nie w sposób szczelny i pieczołowity hoży swój towar niewieści, powędrowałem do sali.

— Wujaszku, jedziemy! huknąłem nad uchem drzemającego.

— Co? Jak? Chłopcze, co ty wygadujesz?

— No, przecież wuj zapewniał wieczorem, że jedziemy dalej.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Maksm.: Słyszałeś Zygmunt, co będzie lipca piątego przy dobrej pogodzie u pana Borkowskiego w ogrodzie?

Zygm.: Nie nie słyszałem i cały już czas jak z domu nie wyjrzałem, bo się mej żony bałem — ale powiedz cóż takiego?

Maksm.: Odczekaj numeru następnego!

KOMUNIKAT

Wskutek zniesienia ustawy z dn. 25 lipca 1924 r. (Dz. Ust. Rz. P. nr. 72 poz. 702) § 14 rozporządzenia Ministra byłej Dzielnicy Pruskiej z dnia 12 sierpnia 1921 r. o zmianie ordynacji miejskiej dla 6 wschodnich prowincji monarchji pruskiej z dnia 30 maja 1853 r. (Zb. Ust. Pr. str. 261) i o przeprowadzeniu wyborów komunalnych w Miastach byłej Dzielnicy Pruskiej (Dz. Ust. Rzp. P. nr. 71 poz. 490) czteroletni okres urzędowania Rad Miejskich wybranych w roku 1921, kończy się w myśl § 18 powołanej wyżej ordynacji miejskiej z dnia 30 maja 1853 r. w brzmieniu przytoczonego na wstępie rozporządzenia Ministra byłej Dzielnicy Pruskiej z dnia 12 sierpnia 1921 r. z dniem 31 grudnia 1925 r.

Wobec powyższego zarządził p. Wojewoda Pomorski przeprowadzenie nowych wyborów do Rad Miejskich, które winny się odbyć w terminach przewidzianych w §§ 20 i 21 ordynacji miejskiej w brzmieniu rozporządzenia Ministra byłej Dzielnicy Pruskiej z dnia 12 sierpnia 1921 r. według regulaminu wyborczego dla przeprowadzenia wyborów do Rad Miejskich (Dz. Urz. Min. B. Dz. Pr. nr. 26 ex 1921 poz. 176).

P. P. Prezydenci i Burmistrzowie otrzymali stosowne polecenie.

Dzień Czerwonego Krzyża

od 31 maja do 6 czerwca 1925

ODEZWA

W czasie od 31 maja do 6 czerwca rb. odbędzie się

„Tydzień Czerwonego Krzyża”.

Co to jest Czerwony Krzyż, jakie są jego zadania w czasie wojny i w czasie pokoju, każdy o tem wie i nie trzeba o tem dużo pisać.

W czasie wojny Czerwony Krzyż niesie pomoc rannym na polach bitew i opiekuje się nimi.

W czasie pokoju Czerwony Krzyż w pierwszym rzędzie opiekuje się sierotami po poległych żołnierzach i sierotami wojennymi, inwalidami oraz przygotowuje przybory i materiały medyczne na wypadek wojny.

Polski Czerwony Krzyż ma wiele pracy i trudne jest jego zadanie. Jednostki jednak tego nie zdolają wypełnić, trzeba więc, aby cały naród stanął do akcji, aby każdy Polak i Polka byli członkami Czerwonego Krzyża.

W ciągu tego „Tygodnia” musi stanąć do czynu całe obywatelstwo miasta i okolicy. W ciągu „Tygodnia” nie powinno być ani jednego okna bez nalepek Czerwonego Krzyża. W ciągu „Tygodnia” każdy powinien zapisać się na członka Czerwonego Krzyża.

PROGRAM TYGODNIA jest następujący:

W drugie święto (1 czerwca) kwesta uliczna. Od 1. 6. do 7. 6. 1925 r. dalszy ciąg zbiórek. W niedzielę dnia 7 czerwca 1925 r. od godz. 3 popoł. koncert połączony z różnymi niespodziankami w ogrodzie p. Borkowskiego

Spełnmi więc w ciągu „Tygodnia Czerwonego Krzyża” nasz święty obowiązek.

ALE WSZYSCY!
Zarząd Miejscowego Czerwonego Krzyża.

BAL TIC

Oryg. szwedzkie centryfugi

do mleka

zapewniają duże dochody w gospodarstwie mlecznym.

Wszędzie do nabycia.

Generalna reprezentacja:

Związkowa Centrala Maszyn Tow. Akc., Poznań, ul. Wjazdowa 9.

Dot. poboru rocznika 1904.

Na podstawie ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej odbędzie się pobór w powiecie świeckim w roku bieżącym w czasie od dnia

8-go czerwca do 25-go czerwca.

Do przeglądu staną wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1904, jako też odroczeni w poprzednich przeglądach z roczników poborowych starszych (z roku 1902 i 1903) oraz ochotnicy urodzeni w roku 1905, 1906 i 1907, w obecności przedstawicieli gmin, obszarów dworskich i miast, którzy są odpowiedzialni za tożsamość osób, które stawiają się do przeglądu.

Przeгляд rozpoczyna się każdorazowo o godz. 8 i odbędzie się:

w Nowem, hotel Concordia u p. Borkowskiego, dn. 8, 9 i 10 czerwca.

Rozkład gmin wzgl. obszarów dworskich i miast jest następujący:

Do miasta Nowe w dniu 8 czerwca stawiają się podlegający poborowi: Nowe, miasto i obszar dworski, Rulewo, Warlubie gmina i obszar dworski, Komorsk Mały, Komorsk Wielki, wieś gb. i ketr.

Nowe, w dniu 9 czerwca: Bzowo, gmina i obszar dworski, Bzówko, Buśnia, Dragasz, Krasza, Kurzejewo, Mątawy, Osiek Pięćmorgi, Tryl, Tryl miejski (Nowy), Udzierz, Zajączkowo, Zajączkowo Wielkie, Zajączkowo Małe, Zawada, Zabudownia.

Nowe, dnia 10 czerwca: Bąkowo, Fletnowo, Kończyce, Lubień Wielki, Lubień Mały, Mielwo, Morgi, Płochocin, Płochocinek, Osiny, Pastwisko, Rychława, Twardagóra, Zdroje (pod Nowem). Przewodnik nadlesn.

Podając powyższe do wiadomości nadmieniam, że wymaganem jest, aby wszyscy poborowi stawili się do przeglądu w stanie zupełnie trzeźwym, czysto ubrani i umyjni (wykąpani).

Obecność przedstawicieli gmin, obszarów dworskich i miast podczas przeglądu jest obowiązkiem. Nieobecność nieusprawiedliwiona będzie karana według przepisów wojskowych.

Wszelkie dokumenta wojskowe należy przynieść ze sobą do przeglądu, także wszelkie inne zaświadczenia, dotyczące się ulg i odroczeń, świadectwa dojrzałości i szkół, świadectwa swych pracodawców etc.

PP. Burmistrzom, Soltysom i Przełożonym obszarów dworskich polecam nadesłać im „Obwieszczenia” natychmiast we wszystkich miejscowościach im podległych porządnie.

Swiecie, dnia 20 maja 1925.

Przewodniczący Komisji Poborowej
Starosta.

Poborowi zgłoszą się pod rygorem kary najpóźniej do 5 czerwca w godzinach urzędowych w sekretarjacie tutaj. Magistratu.

Do wiadomości i ścisłego zastosowania się.
burmistrz.

DOT. WSTRZYMANIA URZĘDOWANIA DODATKOWYCH KOMISJI PRZEGLĄDOWYCH W CZASIE ODBYWANIA SIĘ KOMISJI POBOROWEJ ROCZNIKA 1904 PRZY P. K. U. GRUDZIĄDZ.

Powołując się na rozporządzenie wykonawcze do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej zawiadamiam, że dodatkowa komisja przeglądowa przy tutejszej P. K. U. z dniem 8 maja r. b. przestaje urzędować.

Pierwszy dzień urzędowania jej po poborze rocznika 1904 ustalają na dzień 2 lipca r. b.

Dodatkowa kontrola rezerwistów odbywać się będzie normalnie, to jest każdy czwartek po pierwszym i piętnastym każdego miesiąca.

(—) Gąsiorowski
major i komendant P. K. U.

Powyższe podają do wiadomości.
Swiecie, dnia 15. 5. 1925.
Starosta.

DOT. PRZENIESIENIA BIUR WYDZIAŁU POWIATOWEGO.

Podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości, że biura Wydziału Powiatowego, Powiatowego Urzędu Bu-

Kolejka Twardagóra-Nowe

Rozkład jazdy ważny od 5-go czerwca 1925 r.

2	4	6	8	10		Stacji	1	3	5	7	9		
2-3	2-3	2-3	2-3	2-3	klm.		2-3	2-3	2-3	2-3	2-3		
6 ⁰⁰	11 ¹⁰	12 ⁴⁵	17 ⁵⁰	18 ⁴⁰		o	Twardagóra	p	5 ²⁵	10 ³⁵	12 ¹⁵	17 ⁰⁰	18 ²⁰
6 ¹⁵	11 ²⁵	13 ⁰⁰	18 ⁰⁵	18 ⁵⁵	5,95	p	Nowe	o	5 ¹⁰	10 ²⁰	12 ⁰⁰	16 ⁴⁵	18 ¹⁰

Kierownictwo Ruchu.

dowlanego, Oficera Ewidencyjnego oraz Urzędu Ubezpieczeń przełożone zostały do Gmachu Starostwa I. Swiecie, dnia 20 maja 1925.

Przewodn. Wydz. Powiat.
Starosta.

UWAGA CZYTELNICZY!

Nadzwyczajna premia dla czytelników „Gazety Nowskiej”

TYLKO 2 TYGODNIE

wysyłamy każdemu 3 mtr. podwójnego materiału na świąteczne ubranie letnie w angielskich deseniach lub palto damskie, na letnią bluzkę damską w jedwabne paseczki i na całą suknię damską batystu w najładniejszych deseniach i dobrych gatunkach

za 14 zł. 50 gr.

Towary powyższe wysyłamy za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze towaru).

Uwaga. Ci zaś, którzy nadesłali zaraz 2 zł. nie płacą kosztów opakowania ani opłaty pocztowej. Zamówienia prosimy adresować

Firma

„Polska Oszczędność”

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 36.

Dot. wędrówki łososia i troci.

KOMUNIKAT.

Pracownia Rybacka Państwowego Naukowego Instytutu Rolniczego w Bydgoszczy rozpoczęła badania nad wędrówką łososia i troci w wodach polskich. W związku z powyższym wysadzać będzie znaczkowane palczaki tych dwóch gatunków ryb. Pierwsza partja znaczkowanych palczaków wysadzona została na wiosnę 1925 do rzeki Brdy w powiecie bydgoskim. Dalsze partje palczaków zostaną wysadzone w jesień 1925. Palczaki oznaczone są srebrnym drutem przeciągniętym przez muskulaturę grzbietową po pod pierwszymi promieniami płetwy grzbietowej. Na druciku umieszczona jest drobna sześciokątna płytką srebrną na której wycięto literę „B”, oraz numer porządkowy.

Pracownia Rybacka P. N. I. R. prosi wszystkich rybaków by w razie złowienia znaczkowanych łososi, płytki odcyłał do Pracowni (Bydgoszcz, Zacisze 8 I p.), podając równocześnie, datę i miejsce połowu płci i wagę złowionego osobnika oraz długość w cm. (mierzoną od końca pyska do końca promieni płetwy ogonowej). Pożądanem również jest nadesłanie kilku-dziesięciu łusek, przewodu pokarmowego i głowy łososia.

Za nadesłaną tabliczkę wraz adnotacjami odnośnie połowa płaci Pracownia Rybacka 1 zł. — za nadesłanie łuski dodatkowo 50 groszy — za nadesłanie wyciętego przewodu pokarmowego 1 złoty — za dostarczenie głowy łososia 2 złote.

Powyższe podaje do publicznej wiadomości.
Swiecie, dnia 4 maja 1925.

Starosta.

Dot. nadużyć handlu pośredniczącego.

OKOLNIK Nr. 48.

W sprawie stosowania rozporządzenia Rady Ministrów o tempie nadużyć handlu pośredniczącego.

Zdarza się, że w niektóre władze administracyjne I-szej instancji opierając się na przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 1925 „o tempie nadużyć handlu pośredniczącego” przedmiotami powszedniego użytku” (Dz. U. R. P. Nr. 5 poz. 36) ograniczają zakupywanie bydła na targach przez kupców miejscowych i zamiejscowych.

W celu zapobieżenia różnorodnemu, wzgl. niewłaściwemu interpretowaniu przez wspomniane władze postanowień powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów, wyjaśniam co następuje:

Traktowanie kupców zamiejscowych w sposób odmienny od kupców lub rzeźników miejscowych, wyszczególnienie tylko nabywania bydła na targach dla kupców zamiejscowych, niż dla miejscowych jest niezgodne z obowiązującymi przepisami (§ 64 ust. przem.) i nie może być stosowane. Niezasadnione ograniczenia przy nabywaniu żywcia na targach przez kupców, rzeźników i masarzy (spożywców w ścisłym tego słowa znaczeniu tylko w wyjątkowych wypadkach zaopatrują się w bydło i trzodę nabywając przeważnie mięso, wędliny, słoninę itp.) mają niepożądane następstwa, gdyż zmuszają handlujących bydłem rzeźników i masarzy do uciekania się do zbieżnego pośrednictwa, co powoduje podrożenie towaru i utrudnia doprowadzenie ośrodków miejskich i przemysłowych.

Wobec powyższego zechcą PP. Starostwie, Prezydenci miast wydać zarządzenie podległym sobie organom w kierunku:

1. nieczynienia przeszkód przy zakupywaniu bydła i trzody przez zamiejscowych kupców dla zaopatrzenia w mięso większych ośrodków miejskich i przemysłowych, oczywiście w granicach obowiązujących przepisów sanitarno-weterynaryjnych.

2. czuwania nad tem, by czasokres przeznaczony dla bezpośredniego zakupywania przez spożywców mięsa, nie uniemożliwiał zaopatrzenia się w żywiec hurtownikom, rzeźnikom i masarzom, zaspakajającym potrzeby ośrodków miejskich i przemysłowych

Przypominam, że na obszarze tut. Województwa obowiązują dotychczas rozporządzenia weterynaryjno-policyjne z dnia 27. 4. 1921 (Dz. Urz. Woj. P. Nr. 18 poz. 61), dotyczące katastru bydła rogatego oraz z dnia 18. 1. 1922 dot. przepisów polic.-wet. przy załadunku zwierząt wysyłanych poza granicę tut. Województwa na drogach kolejowych i wodnych (Dz. Urz. Woj. Rom. nr. 3. poz. 13).

Zaznaczam, że w myśl §§ 20—23 przep. wyk. do ustawy o chorobach zaraźliwych u zwierząt z dnia 26. 6. 1909 (Dz. Ust. Rzeczy niem. str. 519) każdy handlarz oraz pośredniczący w handlu zwierząt jest obowiązany do prawidłowego prowadzenia książki kontrolnej, do której winien wpisywać natychmiast wszelkie zakupione zwierzęta (konie, bydło rog., świnię), sawsze mieć ją przy sobie i okazać ją na żądanie pow. lek. wet. wzgl. władz policyjnych.

Powyższe podaje interesantom do ogólnej wiadomości.
Swiecie, dnia 6 maja 1925.

Starosta.

Do wiadomości.

burmistrz.

Strzelnica

W pierwsze i drugie święto KONCERT.
W drugie święto wieczorem taniec
na które się uprzejmie zaprasza
GOSPODARZ.

Schützenhaus

1. und 2. Feiertag KONZERT
2. Feiertag abends Tanz.

Es ladet freundlichst ein

Der Wirt.

UWAGA!

UWAGA!

Na nadchodzące lato!

Wielka okazja dla czytelników „Gazety Nowskiej”.

Każdy, który się chce ubrać wraz z rodziną, ładnie i tanio, niech napisze do firmy:

„Polska Oszczędność” w Łodzi,

która wyśle wam o połowę taniej niż w waszych miejscowościach cały komplet towarów składający się z 28 sztuk resztek, tylko za 33 zł.

a mianowicie: 3 mtr. podwójnego towaru na ubranie męskie lub palto damskie w dobrym gatunku, 3 i pół mtr. batystu w najładniejszych deseniach na całą suknię damską, płótno białe na 1 koszulę męską lub damską na 1 stanik damski, na 1 fartuch damski, 2 lerne chustki na głowę w najładniejszych kwiatkach tureckich, 1 ręcznik serwetowy w desenie, 12 męskich i 6 damskich chusteczek batystowych do nosa. Wszystko to, wysła się tylko za 33 zł, po otrzymaniu listownego zamówienia, (płaci się przy odbiorze towaru).

UWAGA: Ci zaś, którzy nadesłali zaraz 3 zł. zadatku, nie płacą kosztów opakowania, ani opłaty pocztowej. Zapewniam, że otrzymanym towarem każdy będzie zadowolony i pozostanie naszym klientem. Towar, który się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia adresować:

Firma

Polska Oszczędność

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 36.

Wszystkim znajomym za życzenia przesłane w dzień ślubu naszego serdecznie dziękujemy

Bernard Krainski
z żoną z domu
Chojnacka.

Kräftigen
Laufburschen
sucht
Otto Wedel.

Papier
po pisanu poleca
W. Wesolowski.